

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druki wydawnictwo: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VI

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota, dnia 8 maja 1926.

Nr. 53

Co będzie dalej?

Gazety rozmaitych kierunków jednogłośnie donoszą, że obecny rząd lada chwila ustąpi. Po ustąpieniu bowiem ze rządu dwóch ministrów socjalistycznych koalicja rządowa została zerwana, aczkolwiek większość rządowa w sejmie jeszcze i nadal pozostała. To się pokazało przy głosowaniu nad prowizorium budżetowym. Wynik wykazał większość po stronie rządu 40 głosów. Z taką większością obecny rząd i bez socjalistów dalej istniećby mógł. Ale Skrzyński bez socjalistów rządzić nie chce. Jeżeli po ich ustąpieniu jeszcze na kilka dni u steru pozostać się zdecydował, to jedynie na życzenie p. Prezydenta państwa i ze względu na załatwienia najgwałtowniejszych i nie cierpiących żadnej zwłoki potrzeb państwa jako nie mniej ze względu na 1 maj, aby w tym dniu upatrzonym przez żywoły wywołanie na wywołanie zamieszek w kraju, nie zabrakło u nawy państwowej sternika. Teraz podług zapowiedzi premiera nadeszła chwila ustąpienia. Jakie więc są możliwości utworzenia nowego rządu? Możliwym jest stworzenie nowego rządu z tych stronnictw, które aż dotąd w koalicji wytrwali — a więc od prawicy aż włącznie do N. P. R., a więc obejmującego wszystkie partie narodowo czujące. Językiem u wagi jest N. P. R. Jeżeli ona zdecyduje się na pozostanie w obecnej koalicji, większość rządu jest zapewniona i wtedy w składzie nowego gabinetu większych nawet zmian nie będzie, — chyba, że Skrzyński złoży urząd premiera, a zostanie ministrem spraw zewnętrznych, a na miejsce ustąpiących niedawno dwóch ministrów socjalistycznych nowi ministrowie wejdą w skład nowego gabinetu.

Taki sposób rozwiązania byłby najprostszym i najłatwiejszym do przeprowadzenia. Chodzi tylko o to, czy N. P. R. zechce pozostać w składzie nowego rządu. Nam się zdaje, że i ze względu na dobro państwa jak i na własny interes powinna to uczynić. Prawda N. P. R. programem gospodarczym różni się od prawicy, ale te różnice daleko nie są tak odbiegające od siebie jak pomiędzy prawicą, a socjalistami i dla tego przy dobrej woli i skłonności do wzajemnych ustępstw uzgodnić je nie byłoby trudno. A w razie przyszłych wyborów N. P. R. mogąc się wykazać wobec społeczeństwa dążeniami i czynami wybitnie patriotycznymi oraz poświęceniem się dla dobra państwa zyskałoby na większej sympatii i życzliwości. Poza tym N. P. R. w składzie takiego rządu dałoby pewność, że program gospodarczy nowego rządu musiałby się liczyć z interesami warstwy pracującej.

W razie atoli nie dojścia do utworzenia rządu większości opartej na tej kombinacji innej możliwości utworzenia rządu parlamentarnego nie widzimy. Lewica bowiem większości zdolnej do rządzenia ze siebie wyłonić nie jest w stanie, bo niemożliwym przecież powstanie takiego rządu, któryby się opierał na komunistach, żydach, Niemcach, Rusinach i innych mniejszościach narodowych, które nie dobra państwa ale jego upadku pragną. Takiego rządu społeczeństwo polskie żadną miarą by nie ścierpiało. To też w razie nie dojścia do skutku rządu pierwszej kombinacji, byłby jedynie jeszcze możliwy rząd urzędniczy, bezpartyjny, ale taki rząd słabej ręki nie byłby w stanie przeprowadzić sanacji finansowej i gospodarczej kraju. Jedynym jego zadaniem byłoby chyba przeprowadzenie najpilniejszych konieczności państwowych i przygotowania i przeprowadzenia nowych wyborów. A nowe wybory zdają się być nieuniknioną koniecznością.

Ile dochodu przyniósł skarbowi monopol tytoniowy?

Warszawa, 30. 3. Monopol tytoniowy wpłacił do centralnej kasy państwowej w styczniu 17 milj. zł, w lutym i marcu po 18 milj. zł, w kwietniu zaś 19 milj. zł. W ciągu pierwszych czterech miesięcy monopol tytoniowy dał 72 milj. zł dochodu, a nadto monopol wpłacił w kwietniu odsetki i ratę amortyzacyjną pożyczki włoskiej 7,5 milj. zł.

W tym samym okresie roku zeszłego dochody skarbu państwa z monopolu tytoniowego wyniosły 50,3 miliona zł.

Dymisja Rządu.

Oświadczenie p. Skrzyńskiego. — Dymisja przyjęta. — Tworzenie nowej większości.

Warszawa, 5. 5. Dziś o godz. 12,30 w południe zebrała się Rada Ministrów na ostatnie posiedzenie, które trwało pół godziny. Po załatwieniu porządku obrad, premier Skrzyński o godz. 13-tej przyjął dziennikarzy. Kiedy weszli do jego gabinetu, p. Skrzyński odezwał się:

„Podaję się dziś z rządem do dymisji, ponieważ podstawy rządu koalicyjnego zostały wbrew memu życzeniu złezone.

Mam nadzieję, że moje ustąpienie ułatwi porozumienie w kierunku rozbudowy koalicji w myśl zasad, które mną kierowały, kiedy w listopadzie rząd tworzył.

Zawieszenie broni w walkach partyjnych i zgodna współpraca są niezbędnymi warunkami poprawy w dziedzinie gospodarczej, dnia roboty bezrobotnym i taniego kredytu.

Rząd w ostatnich 10-ciu dniach przeprowadził prowizorium budżetowe, wniósł ustawę o zrównoważeniu budżetu, o stałym podatku majątkowym, o naczelnym władzach obrony państwa, policji państwowej. Rząd nasz odszedł ale nie upadł.

Tyle oświadczenie premiera, po napisaniu którego p. Skrzyński powstał i oświadczył: „Ja idę do pana

Prezydenta Rzplitej po dymisję rządu.”

Około godz. 14-tej Prez. Wojciechowski przyjął p. Skrzyńskiego, który przedstawił prośbę o dymisję całego gabinetu. Pan Prezydent przyjął dymisję i prosił p. Skrzyńskiego o sprawowanie czynności do czasu utworzenia nowego rządu.

Na godz. 16-tą zaproszony został do Belwederu marszałek Sejmu Rataj.

W Sejmie od samego rana toczą się narady stronnictw. Zwracały uwagę konferencje z jednej strony pos. p. Witosa (Piast) z Barlickim (P.P.S.) i Markiem (P.P.S.), z drugiej strony pos. Dębskiego (Piast) z pos. Niedziałkowskim (P.P.S.).

W kołach politycznych utrzymują, że z rozmów, prowadzonych z przywódcami dotychczasowej koalicji, największe widoki ma kandydatura na premiera posła Witosa. Cieszy się on poparciem tych ugrupowań, które głosowały za ostatnim prowizorium budżetowym. Rozmowy jego z P. P. S. mają na celu zabezpieczenie życzliwej opozycji w stosunku do nowej większości rządowej ze strony tej partii.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu zostało odroczone.

Narady stronnictw w sprawie utworzenia rządu.

Warszawa, 7. 5. Po zakończeniu Walnego Zebrania Klubu „Piasta“, pos. Witosa oświadczył, że z powodu złego stanu zdrowia misji tworzenia rządu podjąć się nie może. Wobec oświadczenia takiego, złożonego przez p. Witosa, Prezydent Rzplitej zaprosił do Belwederu o godz. 2 po południu pos. Chacińskiego, któremu zaproponował podjęcie się misji tworzenia rządu. Pos. Chaciński osobiście nie miał chęci podjąć się tej misji, lecz pod naciskiem Ch. D. zdecydował się i o godz. 7-mej wieczorem przeprowadził szereg mów z przedstawicielami stronnictw, forsując gabinet koalicyjny i z wyzwoleniem włącznie. Wobec żądań programowych lewicy, aby wciągnąć Piłsudskiego do armji, p. Chaciński postanowił oprzeć się na czterech dotychczasowych

stronnictwach rządu, przytem klub Ch. N. przez p. Dubanowicza złożył oświadczenie, że nie będzie przeszkadzał p. Chacińskiemu w wypełnianiu jego zadań. O godz. 9-tej wiecz. konferował jeszcze z innymi stronnictwami, sondując jakie byłoby ich stanowisko wobec rządu centrowo-prawicowego. Wreszcie o godz. 11 wiecz. przeprowadził konferencję z pos. Witosem, na skutek której o godz. 12.30 udał się do Prezydenta i oświadczył mu, że nie widzi możliwości tworzenia rządu i rzeka się z powierzonej mu misji. Późem p. Prezydent konferował z marszałkiem Ratajem i prezesem Piasta, a od godz. 2 w nocy, aż do świtu z prezesem Z. L. N. pos. Głabińskim. Rano znów stała się aktualna koncepcja rządu, popartego na 4 dotychczasowych stronnictwach.

Nowy projekt ustawy o nacz. władzach wojskowych przyjęty ostatecznie przez Radę ministrów.

Warszawa, 4. 5. We wtorek o godz. 10,15 rano rozpoczęła swoje obrady Rada ministrów, dyskutując w dalszym ciągu nad projektem ustawy o naczelnym władzach obrony państwa.

Podczas obrad wyłoniły się początkowo trudności natury prawniczej, a przede wszystkim czy gabinet w przededniu dymisji może wnieść do ciała ustawodawczego nową ustawę o tak doniosłym znaczeniu.

Po wyjaśnieniach pana premiera, wskazującego na tę ustawę jako jedną z konieczności państwowych, wątpliwości te zostały usunięte.

W dyskusji zarówno p. premier Skrzyński, jakoteż min. Chądzyński przemawiali w duchu kompromisowym.

W rezultacie po dłuższej, ożywionej dyskusji przyjęto kompromisową formułę premiera Skrzyńskiego, a głoszącą, iż Rada ministrów ma pozostawić w tym wypadku wolną rękę premierowi Skrzyńskiemu i ministrowi spraw wojskowych gen. Żeligowskiemu co do terminu wniesienia tego projektu do Sejmu.

Powrót Marsz. Piłsudskiego do armji kwestją krótkiego czasu, tak oświadczył min. Żeligowski.

Po ukończeniu obrad Rady ministrów, min. Żeligowski oświadczył:

— Uważam, że nowa ustawa jest wielkim szczęściem dla nas wszystkich — dla całej Polski. Przyczyni się ona w dużym stopniu do usunięcia tych rozdziewików i niezgody, które nurtowały w społeczeństwie. Byliśmy przecież jedynym państwem w Europie, które nie mogło dojść do zgody w najważniejszych sprawach wojskowych. Przyjęcie ustawy przez rząd koalicyjny, w którego łonie zasiadają przedstawiciele stronnictw prawicowych, centrowych i robotniczych daje pewność przyjęcia jej również przez Sejm.

— Czy zdaniem pańskim, panie ministrze, projekt ten nie umożliwi powrotu marszałka Piłsudskiego do czynnej służby wojskowej?

— Mam wrażenie, że poprzednia ustawa przeszkadzała powrotowi marszałka Piłsudskiego.

— A obecna?

— Jest to kwestja krótkiego czasu, aby zdaniem mojem, marszałek Piłsudski powrócił do armji.

Zamach na pociąg osobowy.

W sobotę na linii Chodorów—Tarnopol usiłowano dokonać zbrodniczy zamach na pociąg osobowy nocny. Oto tuż przed nadejściem tego pociągu trzech nieznanym rzezimieszków na linii między Rohatynem a Po-

tokiem rozkręciło na dużej przestrzeni śruby w szynach, chcąc je następnie usunąć z toru. Przechodzący budnik na szczęście w samą porę zauważył zbrodniczą robotę, a złoczyńcy spłoszeni zbiegli do lasu. Śledztwo w toku.

Kandydat na ministra skarbu i wojny.

Warszawa. Do urzędników sejmowych, dyżurujących w poczekalni, zgłosił się Żyd-hasyd w długim balacie i myce. Znajdujący się tam przypadkowo pos. Hausner (P. P. S.) zapytał hasyda o cel jego wizyty, na co hasyd odpowiedział:

„Pisały pisma żydowskie, że poseł Witos oświadczył się za powierzeniem teki skarbu Żydowi. Przystąpię więc zaproponować swoją osobę na to stanowisko.

Posel Hausner: — A którym ministrem chce pan zostać?

Hasyd: — Mogę objąć skarb i wojsko, ponieważ są to resorty najtrudniejsze do prowadzenia.

Hausner: — Ale to sprawa bardzo trudna. Czy pan je podoba?

Hasyd: — Może pan być spokojny, jak ja się czego podejmę, to dobrze wykonam.

Posel Hausner zorientował się w sytuacji i wyprowadził Żyda oświadczeniem, że kandydatura jego na ministra będzie rozpatrywana jutro. Wobec tego hasyd podał adres i zapowiedział swoje wizyty u premiera Skrzyńskiego i posła Witos. Jest to niejaki Liebhaber, obłąkany.

Monopolowe gratyfikacje.

Sprawa udzielania gratyfikacji czy remuneracji różnym dygnitarzom urzędowym, rozdrażniła szerokie rzesze urzędników, zwłaszcza w okresie redukcji i obcinania poborów i odbiła się echem na forum Sejmu w interpelacjach poselskich. Posłowie zapytywali, przedstawiciele urzędu „wyjaśniali”, a gratyfikacje jak były, tak są.

Oto szczegółowe sprawozdanie z działalności monopolów państwowych wykazuje, że np. dyrektor państwowego monopolu spirytusowego, p. Podkomorski, otrzymał w roku ubiegłym remunerację w wysokości 28.899 zł. Pozatem otrzymało 8 naczelników wydziałów w tym monopolu remunerację po 9.800 zł, a 8 urzędników VI kategorii po 7.696 zł.

Dyrektor monopolu tytoniowego otrzymał niemiejszą remunerację. Wynosiła ona 23.785 zł, 9 naczelników wydziałów otrzymało po 7.700—15.796 zł, każdy i 13 urzędników VI kategorii po 3.400—7.650 zł.

Cóż dziwnego więc, że ceny wyrobów monopolowych okazują stałą tendencję zwyżkową?..

Pijak unieszczęśliwia siebie i rodzinę, przepija rozum, pieniądze, czas i spokój domowy.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne dnia 6. 5.	
Zyto	30.50—31.50
Pszenica	51.00—53.00
Jęczmień browarowy	30.00—32.00
Owies	31.00—32.00
Mąka tyt. 70 %	46.50—
Mąka pszenna 65 %	76.00—79.00
Ospa żytnia	24.00—25.00
Ospa pszenna	24.50—25.50

Kurs dolara.

Warszawa, 7. 5. Ostatni kurs dolara 10.75 zł.
Tendencja mcona.

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemnieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 10. bm. o godz. 12 w południe sprzedawać będę w Lubawie na podwórzu spedytora pana Licznarskiego za gotówkę najwięcej dającym:

kanapę z obudowaniem, szafę do rzeczy szafę do bielizny, lustro, biurko i bufet.

Szukalski, kom. sądowy



Dnia 5-go b. m., o godzinie 10-iej przed południem, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, córka i siostra

s. p.

Małgorzata z Licznarskich Maliszewska

przeżywszy lat 26.

O czym donosi w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Lubawa, dnia 5-go maja 1926 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się w piątek dnia 7. bm. o godzinie 6-tej po południu z domu żałoby do kościoła farnego. Pogrzeb najzajutrz o godzinie 9-tej przed południem.

Wobec likwidacji i zamknięcia składu, Stow. Rolniczo-Handlowego w Nowemnieście w likwidacji urzędują dn. 10. i 11. V. br. o godz. 10 rano na podwórzu Stowarzyszenia

LICYTACJĘ

po cenach bardzo korzystnych.

Nadarza się więc rolnikom jedyna sposobność zaopatrzenia się w potrzebne a wyjątkowo tanie towary. Kredyt wekslowy krótkoterminowy udziela się za poprzednim zgłoszeniem się u likwidatorów.

Polowanie

przedzierzawia gm. Mroczo 19-go maja 1926 r. o godz. 3 po południu w lokalu p. Trzczińskiego około 7600 mrg. na 6 lat. Warunki polowania są wyłożone na sołectwie. — Gmina sprzedaje w powyższy dzień kompletną pompę 15 mtr. głębokości.

Mroczo, dnia 30. kwietnia 1926 r.

Pończkowski, sołtys.

Powołując się na ogłoszenie w „Drwęcy“ nr. 45. z dnia 17-go kwietnia upraszam znaleźć czarnej pochewki z binoklami w sprawie rogowej o zwroćenie za wynagrodzeniem.

Starosta Jaworski, prywatne mieszkanie w starostwie.

Mam na składzie

i polecam na dogodnych warunkach:

Torfiarki — Prasy do tortu,
Kultywatory — Brony,
Pielniki — Obsypniki,
Walce — Siewniki rzędowe,
Znaczniki dołowniki,
Parniki — Gniotniki,
Konwie do mleka,
Wapno, Cement, Papę, Smołę.

Gustaw Koschorrek,
LUBAWA, TELEFON NR. 26.

Za szczerze i życzliwe powinszowania, składane nam w dniu naszych srebrnych godów małżeńskich wyrażamy wszystkim najserdeczniejsze

podziękowanie.

Nowemiasto, w maju 1926 r.

Stanisławostwo Strehlowie.

Ziemniaki jadalne

(Industria)

kupuje wagonowo i w mniejszych partjach na skład

F. MODRZEJEWSKI
DOM ROLNICZO-HANDLOWY, NOWEMIASTO.

Zwyczajne

ZEBRANIE

Tow. Klubu Myśliwych

w Lubawie odbędzie się w poniedziałek dnia 11 maja br. o godzinie 7 wiecz. w lokalu p. Asta w Lubawie

Zarząd:

Matuszewski, Ast.

Ostrzegam,

iż na moim polu

zasiałem truciznę.

Albin Wardowski,
Sugajenko.

Ostrzegam,

iż na moim polu

zasiałem truciznę

Jan Wiśniewski, Lorki.

Samotnego

pasterza

poszukuje od zaraz.

J. Kozłowski, Tylice.

Otworzyłem z dniem 1 maja br. przy ulicy Mostowej 10, w domu p. Nowińskiego

biuro ludowe

Udzielam porad, sporządzam skargi wszelkiego rodzaju oraz wnioski, pisma i reklamacje do władz sądowych, państw. i komunal. Polecając się łaskawej pamięci Szan. obywatelstwa Nowogomiasta i okolicy, kreślę

z poważaniem

ALOJZY SZULC.

Rower

damski, nr. 2097

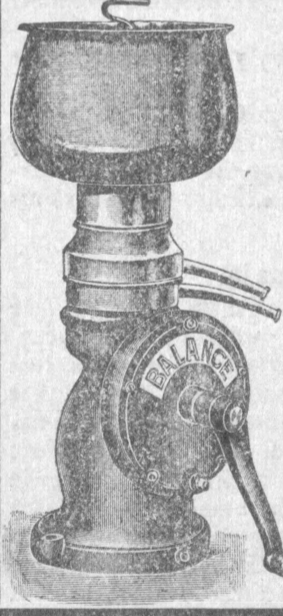
można odebrać

Wachowski-Nowydwór.

Od dnia 10 maja mleko z Prągowizny sprzedawane będzie codziennie

na Rynku

od godziny 7 do 9 rano po cenie 20 gr. za litr.



BALANCE-CENTRYFUGI

mocnej konstrukcji, bez talerzy, bez gumy, — ostre odłuszczenie, wygodne czyszczenie — ofiaruje na raty, stare przyjmuje się w wpłatę.

Gustaw Koschorrek,
Lubawa,

Telef. 26 Telef. 26

ZIEMNIAKI

jadalne (Industria)

kupuje wagonowo i w mniejszych ilościach na skład.

Bernard Lewalski,

Nowemiasto, Jagiellońska 25
telefon 73.

Kupię

2 wag. kartofli

do sadzenia

3 wag. kartofli

do gorzelnii. Oferty nadesłać

L. PRUSIŃSKI,

Wejherowo.

Kupuję

złoto i srebro

placę najwyższe ceny

JAN KRASIŃSKI,

zegarmistrz Lubawa.

W wtorek, dnia 11. V. br. sprzedawane będą

8 ulów

do pszczoł i 8 półramek u pana Szczepańskiego, w Linówcu wybudowanie.

PARASOL

podczas wystawy zagubiony

można odebrać

u p. Turowskiego, Nowemiasto gimnazjum.

Świeże

MLEKO

dziennie na sprzedaż.

Dzięgielewska,

ul. Jagiellońska.

Poszukuję używanego

repozytorjum

i kramnicy (tombank)

Zgłoszenia przyjmuje

W. Jabłoński, (Pomerzanka)